

Sygn. akt II Ca 180/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Jelenia Góra, dnia 11 kwietnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze Wydział II Cywilny Odwoławczy w następującym składzie:

PrzewodniczącySSO Jadwiga Kwapiszewska

SędziowieSSO Jadwiga Jakubowska, SSO Beata Kostaś

ProtokolantSylwia Bańbor - Mężyk

po rozpoznaniu w dniu 11 kwietnia 2013 r. w Jeleniej Górze

na rozprawie

sprawy z powództwa B. Ł.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze

z dnia 17 grudnia 2012 r., sygn. akt I C 312/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powódki B. Ł. kwotę 3.096 zł (słownie: trzy tysiące dziewięćdziesiąt sześć zł) z ustawowymi odsetkami od dnia 20.05.2011 r.,
2. w pozostałym zakresie powództwo oddala,
3. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 525,40 zł tytułem kosztów procesu.

II. dalej idącą apelację oddala,

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 395,20 zł tytułem kosztów procesu w instancji odwoławczej.

Sygn. akt II Ca 180/13

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze oddalił powództwo B. Ł. przeciwko (...) S.A. w W. o zapłatę kwoty 3.869,10 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 maja 2011 r. do dnia zapłaty i zasądził od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższe orzeczenie Sąd Rejonowy oparł na podstawie następujących ustaleń faktycznych.

Powódka zawarła – za pośrednictwem agenta ubezpieczeniowego C. S.- w dniu 20 stycznia 2011 r. ze stroną pozwaną umowę ubezpieczenia (...), obejmującą samochód osobowy marki B. (...)o nr rej. (...). We wniosku powódka określiła

sumę ubezpieczenia na kwotę 100.000,00 zł bez podatku VAT. Od takiego wariantu została naliczona składka, a umowa potwierdzona została polisą. Powódka zamierzała zawrzeć umowę ubezpieczenia jako osoba fizyczna, a nie jako przedsiębiorca.

W dniu 03 kwietnia 2011 r. pojazd powódki w wyniku wypadku drogowego uległ uszkodzeniu. Powódka zleciła naprawę pojazdu wyspecjalizowanej firmie naprawczej (...) Spółka z o.o. we W. upoważniając jednocześnie firmę do rozliczenia się ze stroną pozwaną i odbioru odszkodowania. Zakład dokonał naprawy samochodu i wystawił fakturę VAT na kwotę 21.134,87 zł (w tym 3.952,05 zł podatku VAT). Strona pozwana zweryfikowała tę kwotę do 16.822,16 zł (w tym 3.869,09 zł podatku VAT), którą następnie wypłaciła firmie (...) Spółka z o.o. we W..

Agent ubezpieczeniowy C. S. poinformował stronę pozwaną o tym, że błędnie przeniósł dane z kalkulatora do nowego wniosku i zwrócił się o wypłacenie kwoty odszkodowania brutto w drodze wyjątku. Pismem z dnia 08 sierpnia 2011 r. powódka wezwała stronę pozwaną do zapłaty kwoty 3.869,09 zł.

Biorąc pod uwagę powyższe ustalenia Sąd Rejonowy nie znalazł podstaw do uwzględnienia powództwa. Wskazał, że zgodnie z § 12 pkt 1 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia AC (dalej OWU AC) określona w umowie ubezpieczenia suma ubezpieczenia powinna odpowiadać wartości pojazdu brutto. W porozumieniu z ubezpieczającym suma ubezpieczenia może odpowiadać wartości pojazdu netto, jeżeli ubezpieczonemu przysługuje prawo do odliczenia w całości lub w części podatku VAT naliczonego przy nabyciu ubezpieczonego pojazdu. Natomiast zgodnie z § 20 pkt. 3 OWU AC jeżeli suma ubezpieczenia odpowiada wartości pojazdu brutto, przy ustaleniu wysokości odszkodowania uwzględnia się podatek VAT, z zastrzeżeniem § 22 ust. 7, zaś jeżeli suma ubezpieczenia odpowiada wartości pojazdu netto, przy ustaleniu wysokości odszkodowania nie uwzględnia się podatku VAT. W ocenie Sądu za prawidłowe należało uznać stanowisko strony pozwanej o przyznaniu odszkodowania w kwocie ustalonej zgodnie z § 20 pkt. 3 OWU AC, albowiem we wniosku o zawarcie umowy ubezpieczenia powódka określiła wartość pojazdu na kwotę 100.000 zł bez podatku VAT, zaznaczając, że to powódka i strona pozwana były stronami umowy ubezpieczenia, a nie agent ubezpieczeniowy, który przy zawieraniu umowy działał jedynie w imieniu strony pozwanej (a nie powódki). Zdaniem Sądu skoro powódka zawarła jako strona umowę o takiej a nie innej treści to nie sposób konsekwencji jej zawarcia na określonych warunkach przerzucać na stronę pozwaną.

Powyższe orzeczenie w całości apelacją zaskarżyła powódka, zarzucając:

- naruszenie prawa materialnego, a to art. 11 ust.1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o pośrednictwie ubezpieczeniowym poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji przyjęcie, że pozwany ubezpieczyciel nie odpowiada za szkodę powstałą w mieniu powódki na skutek pomyłki agenta podczas zawierania umowy ubezpieczenia, albowiem umowa ubezpieczenia jasno określała zasady wypłaty odszkodowania, jej stroną nie był agent ubezpieczeniowy, a zatem powódka nie może aktualnie przerzucać skutków zawarcia określonej treści zobowiązania na pozwaną, mimo że w ramach przewidzianej w art. 11 ust.1 ustawy dla odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń bez znaczenia pozostaje istniejący uprzednio, a wynikający z umowy ubezpieczenia stosunek zobowiązaniowy między ubezpieczającym i zakładem, albowiem odpowiedzialność ta powstaje dopiero z chwilą wystąpienia szkody, który to fakt rodzi odrębny stosunek zobowiązaniowy (odpowiedzialność deliktowa zakładu ubezpieczeń na zasadzie ryzyka).

- naruszenie prawa materialnego, a to art. 65 § 2 k.c. w zw. z § 12 ust. 1 OWU AC poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, polegające na błędnej wykładni postanowień, zawartej przez strony umowy ubezpieczenia i przyjęcie, że strony łączyła umowy o treści wynikającej z podpisanego przez ubezpieczającego wniosku ubezpieczeniowego, mimo że z materiału sprawy m.in. z zeznań świadków J. Ł. oraz C. S., upoważnienia do wypłaty odszkodowania z dnia 5 kwietnia 2011 r. oraz ewidencji środków trwałych firmy powódki wynika, że zamiarem stron umowy oraz jej celem było zawarcie umowy o odmiennej treści, tj. ubezpieczenie prywatnego mienia osoby nieprowadzącej działalności gospodarczej, a zatem nie posiadającej prawa do odliczenia podatku VAT.

Stawiając powyższe zarzuty skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu za obie instancje.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja w granicach podniesionych zarzutów i wniosków zasługiwała na częściowe uwzględnienie.

Trafnie zarzuciła skarżąca naruszenie przepisu prawa materialnego, a to art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o pośrednictwie ubezpieczeniowym (Dz.U. Nr 124, poz. 1154) oraz art. 65 § 2 k.c. w zw. z § 12 ust. 1 OWU AC, albowiem Sąd I instancji, istotnie, nie ocenił żądania pozwu w oparciu o wskazaną przez nią podstawę prawną.

Zgodnie z art. 11 ust. 1 w/w ustawy o pośrednictwie ubezpieczeniowym za szkodę wyrządzoną przez agenta ubezpieczeniowego w związku z wykonywaniem czynności agencyjnych odpowiada zakład ubezpieczeń, na rzecz którego agent ubezpieczeniowy działa. Warunkiem powstania obowiązku ubezpieczyciela naprawienia szkody jest wykazanie istnienia szkody, powstałej w związku z wykonywaniem czynności agencyjnych, zdarzenia, które spowodowało tę szkodę oraz związku przyczynowego między szkodą a zdarzeniem, przy czym odpowiedzialność ubezpieczyciela za działania agenta jest odpowiedzialnością na zasadzie ryzyka.

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w/w przesłanki odpowiedzialności pozwanego zakładu ubezpieczeń zostały przez powódkę wykazane.

Dowody z zeznań świadków C. S. – agenta ubezpieczeniowego i J. Ł. – męża powódki, a także dowody w postaci wniosku ubezpieczeniowego z dnia 20 stycznia 2011 r., treści polisy ubezpieczeniowej oraz dokumentów zgromadzonych w aktach szkodowych dawały podstawę do przyjęcia odpowiedzialności strony pozwanej. Agent ubezpieczeniowy, zawierając umowę w imieniu i na rzecz strony pozwanej przy wykonywaniu swoich obowiązków dopuścił się bowiem zaniedbania przy sporządzaniu wniosku o zawarcie umowy ubezpieczenia, stanowiącego integralną część umowy.

Z zeznań świadka C. S. oraz J. Ł. wynikało, że samochód marki B. (...), stanowiący własność powódki, wykorzystywany przez nią dotychczas w prowadzonej działalności gospodarczej i w związku z tym ubezpieczony na sumę nie obejmującą podatku VAT, miał zostać po raz pierwszy ubezpieczony jak dla osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej, tj. na sumę ubezpieczenia wraz z kwotą podatku od towarów i usług. Na skutek omyłki agenta ubezpieczeniowego pojazd ten został jednak ponownie ubezpieczony na sumę ubezpieczenia w kwocie netto. Agent ubezpieczeniowy przyznał, że dla celów obliczenia wartości składki ubezpieczeniowej użył kalkulatora ubezpieczeniowego. Program ten pobrał z pamięci dane pojazdu, ale nie zmienił stawki z wartości netto na wartość brutto, czego sam później nie sprawdził i nie skorygował. Jednocześnie C. S. kategoricznie przyznał, że wolą powódki było zawarcie umowy ubezpieczenia według wartości brutto. Zeznania w tym zakresie były logiczne oraz wzajemnie spójne z zeznaniami J. Ł.. W konsekwencji uznać należało, że takie działanie agenta wyczerpało przesłankę barku należytej staranności przy wykonywaniu powierzonej mu przez ubezpieczyciela czynności, do której to zachowania, także w świetle dobrych obyczajów obligował go przepis art. 8 ustawy o pośrednictwie ubezpieczeniowym, zgodnie z którym działalność agencyjna powinna być wykonywana z zachowaniem staranności określonej w art. 355 § 2 k.c. W wyniku tego powódka poniosła szkodę. Otrzymała bowiem odszkodowanie w niepełnej wysokości, bo bez należnego podatku VAT w kwocie 3.869,10 zł. Pomiędzy szkodą a zdarzeniem istniał niewątpliwie adekwatny związek przyczynowy.

W okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy Sąd Odwoławczy nie znalazł podstaw do przypisania ubezpieczycielowi odpowiedzialności w pełnej wysokości. Uznał bowiem, uwzględniając stopień zawinienia każdej ze stron, że powódka przyczyniła się do powstania szkody w 20% (art. 362 k.c.). Sąd miał na uwadze, że powódka niezależnie od tego, iż działała w pełnym zaufaniu do agenta ubezpieczeniowego jako profesjonalisty w swej dziedzinie, którego poinformowała o zakresie wybranego ubezpieczenia i tym większym, jeżeli zważyć na wieloletnią współpracę, w ramach której za jego pośrednictwem wielokrotnie zawierała umowy ubezpieczenia, winna była bezspornie jako strona umowy sprawdzić jej istotne warunki. W tym zaś względzie nie dochowała należytej staranności, jakiej należało od niej oczekiwać przy prowadzeniu własnych spraw.

Z tego względu Sąd II instancji uwzględnił powództwo do kwoty 3.096 zł (3.869,10 zł x 80%), wraz z ustawowymi odsetkami, zgodnie z żądaniem, od dnia 20 maja 2011 r. (art. 481 § 1 k.c., art. 817 k.c.). Biorąc pod uwagę, że ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku, zaś bezsporną część świadczenia ostatecznie strona pozwana przyznała powódce decyzją z dnia 17 maja 2011 r., uznać należało, iż z tym dniem wszystkie okoliczności konieczne do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela zostały wyjaśnione i co do dalszej niewypłaconej części świadczenia ubezpieczyciel pozostawał w opóźnieniu.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 3096 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 20 maja 2011 r., a w pozostałym zakresie powództwo oddalił i na podstawie art. 100 k.p.c. zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 525,50 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, uwzględniając, że powódka wygrała w 80% i poniosła koszty w wysokości 811 zł, zaś strona pozwana utrzymała się przy swoim żądaniu w 20% i poniosła koszty w kwocie 617 zł.

Na zasadzie art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy dalej idącą apelację oddalił.

O kosztach procesu w instancji odwoławczej orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. i 108 § 1 k.p.c., biorąc pod uwagę, że poniesione przez powódkę koszty procesu wynosiły 494 zł (300 zł koszty zastępstwa adwokackiego i 194 zł opłata od apelacji) i utrzymała się przy swoim żądaniu w 80%, a strona pozwana, reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika nie złożyła odpowiedzi na apelację i nie zgłosiła żądania zasądzenia na jej rzecz kosztów procesu.